



Sygn. akt III PK 85/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Beata Gudowska

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko Urzędowi Kontroli Skarbowej w [...]

o zmianę oceny okresowej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 listopada 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 25 lutego 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego z  
dnia 12 lipca 2013 r., i przekazuje sprawę do ponownego  
rozpoznania Sądowi Rejonowemu wraz z orzeczeniem o kosztach  
postępowania kasacyjnego i apelacyjnego.**

**UZASADNIENIE**

Powódka M. K. w pozwie przeciwko pozwanemu Urzędowi Kontroli Skarbowej domagała się zmiany oceny okresowej z „pozytywnej na poziomie oczekiwań” na „pozytywną powyżej oczekiwań”, ewentualnie o uchylenie tej oceny i nakazanie Urzędowi ponownego sporządzenia oceny, przy uwzględnieniu zmiany oceny okresowej z „pozytywnej na poziomie oczekiwań” na „pozytywną powyżej oczekiwań”.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych: 1) zmienił ocenę okresową powódki z dnia 24 października 2011 r. w ten sposób, że zmienił przyznane powódce oceny częściowe w zakresie kryteriów „wiedza specjalistyczna i umiejętność jej wykorzystania” oraz „doskonalenie zawodowe” z ocen „na poziomie oczekiwań” na oceny „powyżej oczekiwań”, a tym samym ustalił ogólny poziom spełniania kryteriów oceny okresowej z oceny „na poziomie oczekiwań” na ocenę „powyżej oczekiwań”; 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz 3) orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka jest pracownicą pozwanego Urzędu zatrudnioną od 1 lipca 2002 r. kolejno na różnych stanowiskach służbowych, przy czym w latach 2009-2011 z racji piastowania stanowiska komisarza skarbowego należała do korpusu służby cywilnej i podlegała opiniowaniu służbowemu. W dniu 24 października 2011 r. przełożona powódki, opiniując pracę powódki za okres od 28 października 2009 r. do 24 października 2011 r., wystawiła powódce następujące oceny częściowe w zakresie kryteriów obowiązkowych: 1) rzetelność i terminowość - powyżej oczekiwań (4 punkty), 2) wiedza specjalistyczna i umiejętność jej wykorzystania - na poziomie oczekiwań (3 punkty), 3) zorientowanie na osiągnięcie celów - na poziomie oczekiwań (3 punkty), 4) doskonalenie zawodowe - na poziomie oczekiwań (3 punkty) oraz w zakresie kryteriów fakultatywnych: 1) skuteczna komunikacja - na poziomie oczekiwań (3 punkty), 2) umiejętność współpracy - powyżej oczekiwań (4 punkty), 3) samodzielność i inicjatywa - na poziomie oczekiwań (3 punkty), 4) umiejętności analityczne - powyżej oczekiwań (4 punkty). Średnia wszystkich ocen częściowych dała rezultat 3,375 punktów. Przełożona w oparciu o liczbę punktów stanowiących średnią arytmetyczną ze wszystkich ocen częściowych i ogólny poziom spełnienia

kryteriów ocennych wystawiła powódce łączną ocenę „na poziomie oczekiwań”. Od tej oceny powódka wniosła do dyrektora pozwanego Urzędu sprzeciw, w którym zarzuciła, że ocena okresowa w odniesieniu do kryteriów „wiedza specjalistyczna i umiejętność jej wykorzystania”, „zorientowanie na osiągnięcie celów”, „doskonalenie zawodowe” oraz „samodzielność i inicjatywa” jest nieadekwatna do zaangażowania powódki w pracę i do jej doświadczenia zawodowego. Po rozpatrzeniu sprzeciwu dyrektor Urzędu pismem z dnia 16 listopada 2011 r. zawiadomił powódkę, że podtrzymuje ocenę wystawioną przez jej bezpośrednio przełożoną. W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji ustalił, że w okresie, którego dotyczyła sporna ocena, powódka wykazywała się specjalistyczną wiedzą w zakresie niezbędnym do realizacji przypisanych jej obowiązków na poziomie „powyżej oczekiwań”, uczestniczyła w wielu postępowaniach kontrolnych oraz akcjach mandatowych, w grudniu 2009 r. z własnej inicjatywy przystąpiła do egzaminu kwalifikacyjnego na stanowisko inspektora kontroli skarbowej, który złożyła z wynikiem pozytywnym, uczestniczyła w niemal wszystkich szkoleniach obowiązkowych i fakultatywnych organizowanych przez pracodawcę celem podwyższenia kwalifikacji pożądanых na zajmowanym przez nią stanowisku służbowym, w marcu 2010 r. prowadziła w pozwanym Urzędzie szkolenie wewnętrzne dla zatrudnionych tam pracowników, a w grudniu 2010 r. szkolenie zewnętrzne dotyczące tematyki gospodarowania środkami unijnymi.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo w przeważającej mierze zasługuje na uwzględnienie. W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji wywiódł w szczególności, że prawidłowość oceny okresowej członka korpusu służby cywilnej podlega merytorycznej kontroli sądu pracy, a to oznacza, że sąd - w razie uwzględnienia odwołania wniesionego przez opiniowanego pracownika - zmienia ocenę okresową albo nakazuje pozwanemu pracodawcy sporządzić ją po raz drugi. Według Sądu Okręgowego, w rozpoznawanym przypadku naruszono § 8 ust. 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 8 maja 2009 r. w sprawie warunków i sposobu przeprowadzania ocen okresowych członków korpusu służby cywilnej, bo w trakcie okresu podlegającego opiniowaniu powódka została przeniesiona do innej jednostki organizacyjnej pozwanego Urzędu a pracodawca nie dokonał ponownego wyboru

kryteriów oceny, nie omówił z powódką zakresu głównych obowiązków wynikających z opisu nowego stanowiska pracy, nie przedstawił oczekiwań odnośnie do sposobu spełniania przez nią kryteriów oceny w nowym miejscu pracy ani nie wyznaczył konkretnych celów, jakie powódka powinna zrealizować w opiniowanym okresie. Po przeprowadzeniu drobiazgowej analizy czynności służbowych, które powódka wykonywała w okresie, którego dotyczyła sporna ocena, Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że liczba punktów, które powódka „zdobyła” w ostatecznym rozrachunku „okazała się wyższa o dwa”, a w konsekwencji średnia arytmetyczna ocen cząstkowych dała rezultat 3,625 punktów, a nie 3,375 punktów jak przyjął pracodawca. Taki zaś wynik - stosownie do § 11 ust. 3 lit. d rozporządzenia z dnia 8 maja 2009 r. - oznacza, że powódce należy wystawić ocenę końcową „powyżej oczekiwań”. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił (w punkcie pierwszym sentencji wyroku) ocenę okresową, jaką uprzednio pracodawca wystawił powódce. Natomiast w pozostałej części (w zakresie postulowanej przez powódkę zmiany ocen cząstkowych w obrębie kryteriów „zorientowanie na osiąganie celów” oraz „samodzielność i inicjatywa”) Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, przyjmując, że kryteria te mają charakter niedookreślony i z tej przyczyny mogły być analizowane wyłącznie z perspektywy rażącego zaniżenia przez pracodawcę oceny okresowej. Tymczasem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wystarczał do przyjęcia, że w odniesieniu do tych kryteriów przełożona w sposób rażący zaniżyła ocenę okresową powódki.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji pozwany Urząd wniósł apelację. Wyrokiem z dnia 25 lutego 2014 r., Sąd Apelacyjny: 1) zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym o tyle, że nakazał pozwanemu Urzędowi zmienić ocenę okresową powódki z dnia 24 października 2011 r. odnośnie do wystawionych jej ocen cząstkowych w zakresie kryteriów „wiedza specjalistyczna i umiejętności jej wykonywania” oraz „doskonalenie zawodowe”, z ocen „na poziomie oczekiwań” na oceny „powyżej oczekiwań”, a w konsekwencji nakazał Urzędowi zmienić ocenę okresową w części obejmującej ogólny poziom spełnienia kryteriów z oceny „na poziomie oczekiwań” na ocenę „powyżej oczekiwań”; 2) oddalił apelację w pozostałym zakresie oraz 3) orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu

pierwszej instancji i przyjął je za własne, jak również podtrzymał argumentację prawną tego Sądu wyrażoną w uzasadnieniu wyroku. Tytułem uzupełnienia Sąd odwoławczy wywiódł, że członkowie korpusu służby cywilnej mają prawo i zarazem obowiązek podlegania ocenom okresowym, bo wynika to bezpośrednio z treści ich stosunku pracy. Pracownicy mogą negować prawidłowość wystawionych im ocen służbowych w drodze powództwa do sądu pracy. W konsekwencji sąd powszechny jest uprawniony, aby badać prawidłowość takiej oceny, zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym. Dlatego Sąd drugiej instancji nie zgodził się z prezentowaną w apelacji tezą, że sąd pracy nie może ingerować w treść opinii wydanej przez przełożonego i że - w konsekwencji - nie może zmienić tej oceny. Gdyby tak rzeczywiście było (jak twierdzi apelujący), to - zdaniem Sądu Apelacyjnego - postępowanie sądowe wszczęte z inicjatywy pracownika byłoby iluzoryczne. W tych okolicznościach należy zatem przyjąć, że sąd pracy „ma legitymację”, aby zweryfikować oceny wystawiane pracownikowi służby cywilnej przez jego przełożonego na podstawie art. 83 ust. 4 oraz art. 81 ust. 3 i 6 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1111 ze zm.). Sąd dysponuje więc uprawnieniem do „merytorycznej ingerencji” w ocenę kwestionowaną przez pracownika i dlatego może nakazać pracodawcy, aby dokonał jej zmiany z zastosowaniem wytycznych sądu pracy. Tylko takie podejście do spornego problemu zapewnia pracownikowi realizację wynikającego z art. 83 ust. 5 ustawy o służbie cywilnej uprawnienia do rozpoznania jego sprawy przez sąd. W ramach przeprowadzonej analizy osiągnięć zawodowych powódki w spornym okresie, Sąd odwoławczy podtrzymał wyrażone w sprawie przez Sąd pierwszej instancji stanowisko, zgodnie z którym wystawiona przez pozwaną Urząd ocena w odniesieniu do dwóch kryteriów („wiedza specjalistyczna i umiejętności jej wykonywania” oraz „doskonalenie zawodowe”) była niesłusznie zaniżona. Wyniki postępowania dowodowego uprawniają bowiem do wniosku, że powódka w tym zakresie podlega kwalifikacji jako osoba „powyżej oczekiwań”, a nie „na poziomie oczekiwań”. Konsekwencją takiej zmiany jest potrzeba modyfikacji ogólnej opinii o powódce z oceny „na poziomie oczekiwań” na ocenę „powyżej oczekiwań”. Uwzględniając tylko jeden z kilku zarzutów postawionych w apelacji co do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny dokonał modyfikacji rozstrzygnięcia

Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo przez wydanie orzeczenia nakazującego pozwanemu Urzędowi zmianę spornej oceny w odpowiednim zakresie. Sąd odwoławczy wyraził przy tym pogląd, że sąd pracy, który przeprowadza weryfikację prawidłowości oceny okresowej wystawionej członkowi korpusu służby cywilnej, nie może w tym przedmiocie „działać w zastępstwie pracodawcy”, a jedynie może „nakazać” pracodawcy podjęcie odpowiedniego działania bądź zaniechania. Według Sądu Apelacyjnego, jeśli pracodawca nie zastosuje się do tego nakazu, to orzeczenie sądu pracy będzie podlegało wykonaniu w drodze egzekucji sądowej.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany Urząd wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie: 1) art. 81 ust. 6 ustawy o służbie cywilnej - polegające na przyjęciu, że praca powódki w okresie od 28 października 2009 r. do 31 stycznia 2010 r. powinna podlegać opiniowaniu służbowemu, chociaż z ustaleń faktycznych wynika, że w dniu 1 lutego 2010 r. (w okresie nieprzekraczającym 6 miesięcy miarodajnym dla przeprowadzenia oceny okresowej na danym stanowisku pracy) zakres obowiązków powódki został zmieniony w istotny sposób; 2) art. 81 ust. 3 ustawy o służbie cywilnej - polegające na błędnym przyjęciu, że ocena okresowa powódki powinna również odnosić się do okresu oddelegowania jej do pracy w Wydziale Kontroli Środków Unii Europejskiej w czasie, kiedy była zatrudniona na stanowisku komisarza skarbowego i wykonywała obowiązki przypisane do tego stanowiska w I Oddziale Kontroli Nieujawnionych Źródeł Przychodów; 3) art. 81 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej - polegające na przyjęciu, że bezpośrednia przełożona powódki przy dokonywaniu spornej oceny okresowej była zobowiązana do zasięgnięcia u innych pracowników Urzędu i poprzedniej przełożonej powódki opinii na temat pracy świadczonej przez powódkę; 4) art. 386 § 1 k.p.c. - polegające na wydaniu przez Sąd Apelacyjny wyroku, który zmienia wyrok Sądu pierwszej instancji bez jednoczesnego orzeczenia co do istoty sprawy w sposób odmienny niż uczynił to Sąd Okręgowy, co sprowadza się do tego, że w miejsce zmienionej przez Sąd Okręgowy oceny okresowej „bezpośrednio w wyroku”, Sąd Apelacyjny nakazał pozwanemu pracodawcy zmianę kwestionowanej oceny na ocenę o tej samej treści, jaką wyraził Sąd pierwszej instancji, a taki stan rzeczy wywołał - w rezultacie - skutek analogiczny, jak w przypadku „faktycznego oddalenia apelacji w całości”;

5) art. 328 § 2 *in fine* w związku z art. 391 § 1 oraz art. 378 § 1 k.p.c. - polegające na nierozpatrzeniu przez Sąd Apelacyjny mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia art. 81 ust. 1, 3 i 6 ustawy o służbie cywilnej, co powoduje również naruszenie art. 45 ust. 1 oraz art. 176 Konstytucji RP, jako że strona pozwana została w ten sposób pozbawiona możliwości zapoznania się z motywami rozstrzygnięcia „w tak istotnej kwestii jak zakres i granice oceny okresowej w służbie cywilnej”; 6) art. 233 § 1 w związku z art. 227 k.p.c. i art. 83 ust. 1 i 4 ustawy o służbie cywilnej oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - polegające na dokonaniu ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadków na okoliczność opinii i ocen na temat posiadanej przez powódkę wiedzy i umiejętności, bez realnej możliwości ich weryfikacji oraz oceny wiarygodności i mocy dowodowej. W uzasadnieniu zarzutów kasacyjnych skarżący Urząd wywiódł w szczególności, że Sąd Apelacyjny, przyjmując ustalenia Sądu pierwszej instancji za własne, niesłusznie uznał jakoby rolą sądu powszechnego rozpatrującego odwołanie pracownika od oceny okresowej było samodzielne dokonanie oceny pracownika w takim zakresie, w jakim ta kompetencja przysługuje dyrektorowi generalnemu urzędu rozpatrującemu sprzeciw pracownika (art. 83 ust. 1 i 4 ustawy o służbie cywilnej). Według pozwanego, dyrektor generalny pełni wobec osób zatrudnionych w urzędzie zupełnie inną rolę niż sąd pracy sprawujący kontrolę oceny okresowej. Wynika z tego, że różny jest także zakres ingerencji tych dwóch podmiotów w treść oceny okresowej. Ingerencja w ocenę okresową w taki sposób, jak przedstawiły to Sądy orzekające w sprawie, prowadzi do sytuacji, w której „o karierze zawodowej i awansie pracownika decyduje nie pracodawca lecz sąd, a w zasadzie podlegli dyrektorowi generalnemu pracownicy wypowiadający w charakterze świadków swoje opinie przed sądem”. Powyższe oznacza, że na podstawie art. 83 ust. 1 i 4 ustawy o służbie cywilnej, sąd pracy nie jest władny do merytorycznej oceny członka korpusu służby cywilnej, na takich samych zasadach, jak czyni to dyrektor generalny urzędu, którego uprawnienia wobec podległego mu pracownika wynikają z łączącego ich stosunku pracy. Według skarżącego, Sąd Apelacyjny nie sprecyzował, czy w ramach uwzględnienia sprzeciwu - w świetle art. 83 ust. 4 ustawy o służbie cywilnej - w ogóle mieści się kompetencja do zmiany oceny okresowej bezpośrednio przez dyrektora generalnego urzędu (czy tylko

prawo do uchylenia tej oceny i przekazania sprawy bezpośrednio przełożonemu). Zamiast tego Sąd Apelacyjny wadliwie przyjął - w ślad za Sądem Okręgowym - że sąd pracy posiada samodzielną kompetencję, aby we własnym zakresie dokonywać zmiany ocen częściowych w ramach poszczególnych kryteriów kwestionowanych przez powódkę. Wychodząc z tego wadliwego założenia, Sąd odwoławczy uznał także, że w tym celu może prowadzić postępowanie dowodowe polegające na konfrontowaniu ocen i opinii wyrażanych przez świadków na okoliczność spełnienia kryteriów dotyczących zakwestionowanych ocen częściowych. Pozwany podniósł ponadto, że Sąd drugiej instancji nie rozważył możliwości skontrolowania spornej oceny okresowej pod kątem ustalenia faktów na okoliczność zaistnienia po stronie pracodawcy zdarzeń o charakterze pozamerytorycznym, które mogłyby mieć wpływ na treść oceny okresowej. Pozwany Urząd wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka w pierwszej kolejności wniosła o jej odrzucenie jako niedopuszczalnej, a następnie o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, zaś w razie przyjęcia do rozpoznania o oddalenie skargi w całości, a w każdym wypadku o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

W pierwszej kolejności - w związku z przedstawionym w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskiem o odrzucenie skargi z tej racji, że strona pozwana oznaczyła w niej wartość przedmiotu zaskarżenia kwotą „0 zł” - należy rozważyć kwestię dopuszczalności skargi kasacyjnej. Zgodnie z art. 398<sup>2</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych - niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Z tego przepisu wynika, że w przypadku spraw o prawa majątkowe, o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu



zaskarżenia. Takiego ograniczenia nie ma w sprawach cywilnych o charakterze niemajątkowym (w których spór toczy się o prawa niemajątkowe), gdyż nie istnieje w nich wartość przedmiotu zaskarżenia. Gdyby więc uznać rozpoznawaną sprawę za sprawę o prawo majątkowe, to skarga kasacyjna pozwanego Urzędu powinna zostać odrzucona przez Sąd drugiej instancji (art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c.), ewentualnie przez Sąd Najwyższy (art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c.), gdyż oznaczona w niej wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż określona w art. 398<sup>2</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Jednak - zdaniem Sądu Najwyższego - sprawa, w której wniesiono do sądu pracy odwołanie od oceny okresowej członka korpusu służby cywilnej (art. 83 ust. 5 ustawy o służbie cywilnej), jest w sprawą o charakterze niemajątkowym (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2005 r., II PZP 1/05, OSNP 2005 nr 10, poz. 138 i oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 marca 2012 r., III APz 2/12, LEX nr 1136100). Kwestii tej nie przesądzono wprawdzie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2014 r., II PZP 2/14 (OSNP 2015 nr 9, poz. 117), ale wniosek o niemajątkowym charakterze takiej sprawy wynika z uwzględnienia, że prawami majątkowymi są prawa wywodzące się bezpośrednio ze stosunków prawnych obejmujących ekonomiczne interesy stron (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 r., IV CZ 74/06, LEX nr 607280). Jednakże jest to niewystarczające, gdyż sprawą o charakterze majątkowym jest tylko taka sprawa, w której zgłoszone przez powoda żądanie zmierza bezpośrednio do ochrony ekonomicznych interesów strony i w której rozstrzygnięcie sądu będzie rzutować bezpośrednio na sposób ukształtowania treści stosunków majątkowych między stronami (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., V CSK 53/05, OSP 2007 nr 2, poz. 14, z glosą J. Kozińskiej; z dnia 6 października 2006 r., V CZ 67/06, LEX nr 327899 i z dnia 23 stycznia 2015 r., V CZ 97/14, LEX nr 1656528). Innymi słowy, podstawą rozróżnienia kategorii praw majątkowych i niemajątkowych jest typowy interes, jaki realizują. Na podstawie tego kryterium do praw majątkowych zalicza się w szczególności prawa rzeczowe, wierzytelności opiewające na świadczenia majątkowe, prawa majątkowe małżeńskie, a także istotną część praw kwalifikowanych, jako tzw. własność intelektualna. Do praw niemajątkowych zalicza się prawa osobiste i prawa rodzinne niemajątkowe,

stanowiące element stosunków między małżonkami, krewnymi, przysposobionymi i powinowatymi. Wobec tego dla kwalifikacji sprawy jako majątkowej bez znaczenia pozostaje, że wydane w tej sprawie orzeczenie może pośrednio oddziaływać także na dobra niemajątkowe (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., II CZ 87/14, LEX nr 1652693). I odwrotnie, dla kwalifikacji sprawy jako niemajątkowej bez znaczenia jest, że wydane w tej sprawie orzeczenie może pośrednio oddziaływać także na dobra majątkowe.

Przy takim ujęciu tego problemu należy stwierdzić, że odwołanie od oceny okresowej członka korpusu służby cywilnej, w którym zgłoszono roszczenie „o zmianę oceny okresowej” (względnie „o nakazanie pracodawcy zmiany oceny okresowej”) jest oczywiście wywodzone ze stosunku pracy, który jest niewątpliwie stosunkiem prawnym o charakterze majątkowym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2013 r., II PK 32/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 128, dla uzasadnienia tezy, że sprawa z odwołania pracownika służby cywilnej od oceny okresowej jest sprawą o prawa majątkowe). Jednakże takie roszczenie (o zmianę, uchylenie oceny okresowej) nie przekłada się w sposób bezpośredni na ochronę wynikających ze stosunku pracy ekonomicznych interesów pracownika a orzeczenie wydane w tej sprawie nie ma bezpośredniego wpływu na realizację jego interesów majątkowych. W szczególności, rozstrzygnięcie „o zmianie oceny okresowej” (względnie „o nakazaniu dokonania zmiany oceny okresowej”, czy o jej uchyleniu) nie ma bezpośredniego wpływu na wysokość należnego wynagrodzenia za pracę ani na prawo do innych świadczeń ze stosunku pracy, a na prawa majątkowe pracownika może mieć tylko pośredni wpływ (w przyszłości i w związku z innymi zdarzeniami prawnymi). Wobec tego nie zachodzą podstawy do odrzucenia skargi kasacyjnej.

Co się tyczy istoty sporu, to należy skarżącemu Urzędowi przyznać rację w zakresie w jakim uważa, że sąd pracy rozpoznający odwołanie członka korpusu służby cywilnej od oceny okresowej, nie może wkraczać w kompetencje pracodawcy i dokonywać niejako „w zastępstwie” pracodawcy ponownej oceny kwalifikacji zawodowych opiniowanego pracownika. Sądy obu instancji deklarowały przestrzeganie tej zasady, lecz w rzeczywistości jej nie zastosowały i sposób podjętych rozstrzygnięć oznacza zastąpienie oceny pracodawcy przez ocenę

dokonaną przez sąd. Dlatego, mimo wadliwej konstrukcji zarzutu odnoszącego się do naruszenia „art. 233 § 1 w związku z art. 227 k.p.c. i art. 83 ust. 1 i 4 ustawy o służbie cywilnej oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.” (powołanego przez stronę skarżącą w ostatniej kolejności), trzeba przyjąć - w ostatecznym rozrachunku - że pozwany Urząd trafnie wytknął naruszenie prawa materialnego (art. 83 ust. 1 i 4 ustawy o służbie cywilnej).

W myśl art. 83 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej, od oceny okresowej służy, w terminie 7 dni od dnia zapoznania się z oceną, sprzeciw do dyrektora generalnego urzędu. W razie uwzględnienia sprzeciwu ocenę okresową zmienia się albo sporządza po raz drugi, przy czym od powtórnie sporządzonej oceny okresowej osobie ocenianej przysługuje sprzeciw na ogólnych zasadach określonych w art. 83 ust. 1-3 tej ustawy. Z powyższego wynika, że kompetencja do zmiany oceny okresowej (sporządzenia jej po raz drugi, „od nowa”) przysługuje pracodawcy zatrudniającemu opiniowanego członka korpusu służby cywilnej. Z art. 83 ust. 1 i 4 ustawy o służbie cywilnej w żaden sposób nie da się wyprowadzić wniosku, że sąd pracy może samodzielnie zmienić ocenę okresową lub wystawić opiniowanemu pracownikowi powtórną ocenę. Taka możliwość (zmiany oceny, czy też nakazania jej zmiany) przez sąd pracy nie wynika również z art. 83 ust. 5 ustawy o służbie cywilnej. Przepis ten w istocie zawiera tylko regulację dotyczącą terminu wniesienia przez pracownika pozwu (nazywanego odwołaniem, jak w art. 44 k.p.) i sposobu jego liczenia. W pozostałym zakresie przepis ten sprowadza się do podkreślenia (*superfluum*), że pracownik może wnieść odwołanie (pозew) do sądu pracy, co wynika w sposób oczywisty z wywodzenia roszczenia ze stosunku pracy (choćby art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.; por. dotyczące nauczycieli, nauczycieli akademickich i pracowników samorządowych wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1997 r., I PKN 116/97, OSNAPiUS 1998 nr 5, poz. 148; Radca Prawny 2000 nr 5, s. 142, z glosą P. Kucharskiego; z dnia 15 lipca 2011 r., I PK 10/11, OSNP 2012 nr 19-20, poz. 233 i z dnia 7 marca 2012 r., II PK 155/11, OSNP nr 2013 nr 3-4, poz. 31 oraz postanowienia z dnia 16 marca 2000 r., I PKN 723/99, OSNAPiUS 2001 nr 17, poz. 535, z dnia 8 listopada 2006 r., I PK 120/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 318 i z dnia 4 lutego 2009 r., II PK 226/08, OSNP 2010 nr 19-20, poz. 238, a także postanowienie Trybunału Konstytucyjnego

z dnia 25 lipca 2012 r., SK 27/11, OTK-A 2012 nr 7, poz. 94).

W art. 83 ust. 5 ustawy o służbie cywilnej nie uregulowano natomiast w żaden sposób bezpośredniej podstawy materialnoprawnej roszczenia, zakresu kognicji sądu pracy ani rodzaju (sposobu) rozstrzygnięcia sądu. W tym zakresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 17 czerwca 2014 r., II PK 246/13, OSNP 2015 nr 12, poz. 159 i z dnia 25 sierpnia 2015 r., II PK 223/14, Legalis nr 1351518) utrwalony (w ostatnim czasie) jest pogląd, że zakres kognicji sądu pracy rozpoznającego w trybie art. 83 ust. 5 ustawy o służbie cywilnej odwołanie członka korpusu służby cywilnej od oceny okresowej, obejmuje wyłącznie kontrolę, czy pracodawca dochował przewidzianego prawem trybu oceny oraz czy wystawione przez niego negatywne oceny cząstkowe (na poziomie „poniżej oczekiwań” i „znaczenie poniżej oczekiwań”) były uzasadnione, a więc oparte na prawdziwych okolicznościach faktycznych. W razie uwzględnienia powództwa w takiej sprawie, sąd nie zmienia oceny okresowej, a jedynie uchyla ją w całości lub części, co obliuguje pracodawcę do jej ponownego sporządzenia. Ocena okresowa członka korpusu służby cywilnej jest zbiorem (sumą) określonych ocen (opinii) wyrażanych według określonych kryteriów za pomocą przyjętej punktacji i z tej przyczyny - jak każda opinia służbowa - nie jest pozbawiona subiektywnego osądu osoby oceniającej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 274/10, LEX nr 829121). W konsekwencji sąd pracy nie jest uprawniony do podwyższania pozytywnej oceny kwalifikacyjnej („na poziomie oczekiwań”) na „jeszcze bardziej” pozytywną ocenę, natomiast jego kontroli podlega zachowanie przez pracodawcę standardów, jakie wyznacza art. 94 pkt 9 k.p., zgodnie z którym pracodawca jest zobowiązany stosować obiektywne i sprawiedliwe kryteria oceny pracowników oraz wyników ich pracy. Rozpatrując odwołanie od oceny okresowej, sąd bada, czy ocenę przeprowadzono we właściwym trybie, a stwierdziwszy w tym zakresie uchybienia, rozważa, czy naruszenia przez pracodawcę zasad opiniowania pracowników były tego rodzaju, że kryteria oceny okazały się dowolne. W tej analizie mieści się również kontrola uzasadnienia negatywnych ocen cząstkowych (na poziomie „poniżej oczekiwań” i „znacznie poniżej oczekiwań”) pod kątem prawdziwości przedstawionych w nim okoliczności faktycznych, dlatego że ocena na podstawie obiektywnych kryteriów jest oceną konfrontującą te kryteria z

rzeczywistym stanem rzeczy. Dopiero w razie stwierdzenia, że ocena (ogólna) wystawiona przez pracodawcę nie została dokonana na podstawie obiektywnych i sprawiedliwych kryteriów, sąd może uchylić tę ocenę (decyzję), natomiast nie może jej zmienić, czy też nakazać dokonanie jej zmiany (podobnie wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 sierpnia 2014 r., III APa 7/14, LEX nr 1509062 i z dnia 30 października 2014 r., III APa 17/14, LEX nr 1663062).

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym wyraża pełną aprobatę dla tych poglądów i uznaje je za miarodajne dla oceny zasadności podstaw kasacyjnych w rozpoznawanej sprawie. Tytułem uzupełnienia należy zwrócić uwagę, że we wcześniejszym orzecznictwie w sprawach dotyczących problematyki szeroko pojmowanego opiniowania służbowego, Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że w procesie o sprostowanie (zmianę) opinii służbowej sąd pracy nie jest powołany do konstruowania własnych ocen (np. określenia kwalifikacji pracowniczych, sposobu wywiązywania się z obowiązków służbowych itp.) w celu zastąpienia nimi ocen i faktów zawartych w opinii pracodawcy kwestionowanej przez pracownika. W razie stwierdzenia niezgodności z prawdą istotnych faktów dotyczących pracy i nierzetelności ocen, zwłaszcza szkodliwych dla pracownika (naruszających jego честь), sąd pracy może nakazać pracodawcy usunięcie takich informacji z opinii służbowej (wyrok z dnia 21 stycznia 1970 r., I PR 412/69, OSNCP 1970 nr 10, poz. 189), nie może natomiast „uzupełniać” opinii pracowniczej przez wprowadzenie do niej nowych stwierdzeń, gdyż taka czynność należy nie do sądu pracy, lecz do pracodawcy (wyrok z dnia 30 października 1975 r., I PR 116/75, Służba Pracownicza 1976 nr 1, s. 42; por. też uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 6 lutego 1992 r., I PZP 53/91, OSNCP 1992 nr 7-8, poz. 118; OSP 1993 nr 2, poz. 41, z glosą T. Bińczyckiej-Majewskiej).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego (a wcześniej Sądu Okręgowego) został oparty na wadliwym założeniu jakoby sąd pracy dysponował w zasadzie nieograniczoną możliwością weryfikacji każdej (nawet pozytywnej) oceny, jaką przełożony służbowy wystawia opiniowanemu członkowi korpusu służby cywilnej. W konsekwencji Sąd Apelacyjny niezasadnie przyjął, że w razie uwzględnienia powództwa wniesionego przez pracownika kwestionującego

zasadność oceny okresowej, sąd pracy może dokonać merytorycznej ingerencji w treść tej opinii i nakazać pracodawcy konkretne zmiany (poprawki) tej opinii, co sprowadza się do zastąpienia ocen pracodawcy, oceną sądu. Oznacza to zasadność kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 83 ust. 1 i 4 ustawy o służbie cywilnej oraz zbędność rozważania pozostałych zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej.

Rozstrzygając o uchyleniu wyroków sądów obu instancji, Sąd Najwyższy przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu - jako rzeczowo i miejscowo właściwemu. Jest to konsekwencją przyjęcia w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2014 r., II PZP 2/14 (OSNP 2015 nr 9, poz. 117) wykładni, że do rozpoznania sprawy z odwołania członka korpusu służby cywilnej od oceny okresowej, właściwy jest sąd rejonowy (także przy założeniu, że sprawa może mieć charakter niemajątkowy).

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

kc